

Na początku XIX wieku na Pomorzu rozpoczęto budowę dróg bitych i tras kolejowych. W 1820r. rozpoczęto budowę drogi Stargard Szczeciński -Gdańsk. Drogę

budowano równocześnie na całej trasie. Zaplanowano tory na północ od Kompleksu Góry Chełmskiej.

Tam jednak przebiegał od średniowiecza szlak kupiecki. Dlatego zaistniała konieczność budowy drogi przez garb wzgórz chełmskich. Wybrano trasę przez Koszalin do Kłosu. Był to najtrudniejszy odcinek całej trasy. Dodać trzeba iż prace wykonywano siłą rąk ludzkich - zatrudniano żołnierzy, więźniów i robotników najemnych. Prace budowlane w Koszalinie rozpoczęto w 1828r. wytyczając ulicę /dziś Marszałka Józefa Piłsudskiego/.

Po upadku Powstania Listopadowego część powstańców przeszła granicę z Prusami i tu ich internowano. Zatrudniono Powstańców przy budowie dróg. We wrześniu 1833r. do Koszalina skierowano 100 powstańców. Niestety tylko 44 zdolnych było do pracy.

Pozostali byli schorowani -wycieńczeni trudami walk powstańczych i warunkami internowania. Zakwaterowano ich być może w dawnym młynie papierniczym w Kłosie/dziś parking nad strumykiem Grodna/.

Niestety wielu z powstańców zmarło. Pochowano ich - być może - na istniejącym od 1819r. tzw. Starym Cmentarzu przy ul. Młyńskiej.

W dniu 29 listopada 2009. rowerzyści Klubu Rowerowego "Maraton" i członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina zapalili znicze przy obelisku na Górze Chełmskiej.

Józef Maciej Sprutta